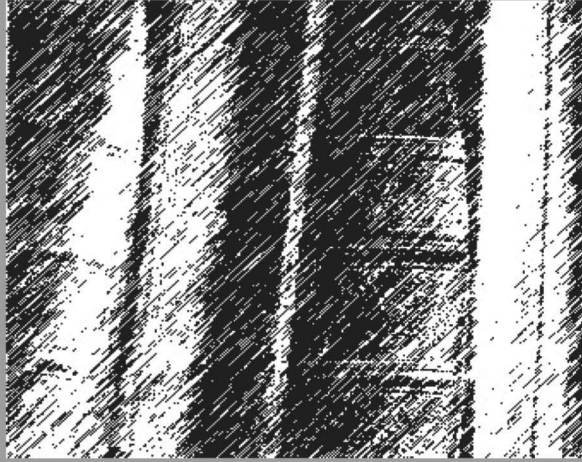




JÓZEF KRZYSZTOF GIEROWSKI

Diagnoza procesów motywacyjnych — nowe wyzwania i niewykorzystane możliwości psychologii sądowej

Diagnosis of the motivational processes — the new challenges and unused opportunities of forensic psychology

Abstract: Both psychology and law include the expertise practice and the number of research initiatives which aim is to explore and describe the psychological constructs, useful for achieving basic social functions of the law. The diagnosis of the motivational processes is the great example of the new challenges and unused opportunities of forensic psychology. The author tries to prove that it is possible (taking into account the actual status of knowledge) to use the notions of contemporary theories of motivation in the process of psychological-criminal diagnosis. The eclectic view is especially useful in the practice of forensic psychologist as well as using developing theories, for example The Regulation Personality Theory by Reykowski. The attempts to operationalise and conceptualise the construct of motivation in the justice system is particularly useful in specific situations: opinions of person's accountability, decision of medical-protection intervention, the state of physiological affect, sexual crimes. It is also proved that there is a link between the motivational processes of the perpetrator and the elements of the crime structure which are pointed in the criminal law science. Moreover, by introducing the „motivation” concept to Penal Code, it became the special forensic conception, which requires the additional operationalisation of its meaning and scale. Moreover the court is obliged to answer the question why the man who disturb the law order does it. These are very important questions about the motivation of separate criminal behavior.

Key words: psychology and law, diagnosis of motivational processes.

Wprowadzenie

Rozważając relacje, jakie zachodzą pomiędzy prawem i psychologią, wskazać można pewne obszary, koncepcje i teorie, w których tkwią dotąd niewykorzystane, potencjalne możliwości szerszego zastosowania psychologii w postępowaniu karnym. Dobrą ilustracją i przykładem wspomnianego zjawiska mogą być kwestie dotyczące psychologii motywacji.

Jednym z ważniejszych obszarów zastosowania psychologii w praktyce prawnej jest odtwarzanie i ocena procesów psychicznych sprawy leżących u podstaw jego przestępnych zachowań. Poznanie, wyjaśnienie i zrozumienie powodów ludzkiego zachowania zabronionego prawem stanowi wyzwanie zarówno dla prawników, jak i psychologów, ponieważ nie tylko ma znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także może znaleźć odzwierciedlenie w działaniach profilaktycznych, wychowawczych czy prewencyjnych. Do tych kwestii odnosi się przede wszystkim psychologia motywacji, której głównym zadaniem jest odpowiedź na pytanie o przyczyny ludzkiego postępowania, również tego społecznie nieakceptowanego, naruszającego ustalony porządek etyczny i prawny.

Psychologia motywacji należy do tych koncepcji psychologicznych, które są w stanie uwzględnić i opisać wszystkie zmienne leżące u podstaw zachowania, w ich wzajemnych funkcjonalnych relacjach. Najogólniej rzecz ujmując, psychologia motywacji zajmuje się wyjaśnianiem ukie-
runkowania, trwałości i intensywności zachowań, przy czym punktem wyjścia tłumaczenia konkretnych działań będą różnice w zachowaniach poszczególnych osób oraz ciągłość i zmiana w przekroju tych zachowań (Rheinberg, 2006). Podejmując próby zastosowania wiedzy o motywacji człowieka do badań nad przestępczością, musimy jasno określić ważniejsze założenia metodologiczne takiego podejścia.

U podłoża większości teorii motywacji jako pewnego fenomenu psychologicznego leży założenie, że każde ludzkie zachowanie jest motywowane, a więc ma swoją przyczynę (Franken, 2005). We współczesnych teoriach psychologicznych dominuje procesualne rozumienie zjawisk motywacyjnych, które systematycznie wypiera ujęcia czynnikowe, traktujące motyw jako określoną siłę lub dyspozycję determinującą zachowanie człowieka. Dzisiejsza psychologia unika redukcji zjawisk do jednej wybranej sfery funkcjonowania człowieka, akcentując wielowymiarowość procesów psychicznych oraz interakcyjność uwarunkowań ludzkiego zachowania. Motywacja w tym rozumieniu jest procesem psychicznej regulacji, od którego zależy kierunek ludzkich czynności i ilość energii, jaką na realizację tego kierunku jednostka jest gotowa poświęcić. Ten proces

ma charakter wewnętrzny i warunkuje dążenie człowieka ku określonym celom (Reykowski, 1992; Łukaszewski, 2000).

Zagadnienia motywacji należą niewątpliwie do najtrudniejszych i najbardziej kontrowersyjnych problemów współczesnej psychologii. Trudności, jakie napotykają próby wykorzystania wiedzy o zjawiskach motywacyjnych u sprawców przestępstw, wynikają z dwóch grup zagadnień.

Pierwsza związana jest z faktem, iż nie dopracowano się dotychczas jednej, powszechnie przyjętej i uznanej koncepcji motywacji, a różnorodność szkół i założeń teoretycznych stwarza olbrzymie trudności przy wszelkiego rodzaju porównaniach i uogólnieniach (Gierowski, 1996). Pojęcie motywacji rozumieć można dwojako. Po pierwsze, motywację traktować można jako względnie stałą tendencję człowieka do realizowania określonych celów, zadań życiowych i wartości. Takie rozumienie motywacji pozostaje w bezpośrednim związku z psychologią osobowości, w tym zwłaszcza z tym jej obszarem, który zgodnie z psychologią poznawczą traktuje osobowość człowieka jako funkcjonalną całość, regulującą i integrującą wszelkie jego czynności i zachowania. Motywacja jest więc przejawem i efektem pełnienia przez osobowość jej podstawowych regulacyjnych czynności (Obuchowski, 1983). Po drugie, w węższym znaczeniu, motywacja utożsamiana bywa z pojęciem procesu motywacyjnego, leżącego u podstaw określonego, konkretnego zachowania człowieka (Gasiul, 2007; Reykowski, 1992).

Kolejna, druga grupa trudności związanych z posługiwaniem się terminologią motywacyjną w badaniach sprawców przestępstw wynika ze specyfiki takich badań. Specyficzna dla psychologicznej oceny motywacji sprawców przestępstw jest przede wszystkim sytuacja diagnostyczna, w której psycholog przystępuje do wykonywania swych badań. Występujące tu trudności wynikają w dużej mierze z faktu, iż pomiędzy analizowanym zachowaniem przestępnym a badaniem psychologicznym upływa zazwyczaj zbyt wiele czasu, by można bez zastrzeżeń stosować większość metod służących do badania motywacji, a zwłaszcza tych, które za punkt wyjścia stawiają wykrywanie aktualnych potrzeb, uczuć, postaw czy aspiracji badanego. Z uwagi na retrospektywny charakter diagnozy psychologicznej analiza omawianego problemu może być przeprowadzona jedynie na podstawie informacji o sprawcy, które dotyczą funkcjonowania jego osobowości w okresie poprzedzającym inkryminowany czyn, percepcji przez niego całokształtu sytuacji, w której doszło do przestępstwa, oraz dokładnej analizy obiektywnych danych o okolicznościach zdarzenia. Źródła tych informacji są bardzo różnorodne: są nimi zarówno wyniki badań psychologicznych, jak i dane zawarte w aktach sprawy, w tym przede wszystkim zeznania świadków i wyjaś-

nienia samego oskarżonego (Gierowski, Jaśkiewicz-Obydzińska, Najda, 2008).

Wszystkie zaprezentowane uwagi i zastrzeżenia mogą prowadzić do przekonania, iż próby posługiwania się w diagnostyce kryminalno-psychologicznej aparaturą pojęciową współczesnych teorii motywacji są przedwczesne i nieuzasadnione. Stanowisko takie wydaje się słuszne jedynie w przypadku, gdy diagnoza psychologiczna byłaby ograniczona tylko do jednej, wybranej teorii motywacji. W praktyce psychologa sądowego przydatne natomiast jest podejście eklektyczne, ewentualnie oparcie się na takich koncepcjach teoretycznych, które z jednej strony funkcjonują na dość dużym poziomie ogólności, a z drugiej są teoriami otwartymi, nieustannie się modyfikującymi i rozwijającymi (np. Regulacyjna Teoria Osobowości J. Reykowskiego).

Wychodząc z minimalistycznych, być może, założeń, można wyróżnić dwie zasadnicze grupy problemów dotyczących procesów motywacyjnych, których uwzględnienie w sądowej diagnozie psychologicznej może okazać się przydatne zarówno dla wypowiadającego się o poczytalności sprawcy psychiatry, jak i poszukującego prawdy obiektywnej organu procesowego. Pierwsza z nich to osobowościowe i sytuacyjne przesłanki procesu motywacyjnego. Kwestia ta sprowadza się do wskazania tych zmiennych, które usposabiają czy predysponują do określonego przestępstwa lub też odegrały znaczącą rolę w etiologii zachowania przestępnego. Owe zmienne można określić jako ogólne tło motywacyjne. Kolejna grupa zagadnień dotyczy wybranych właściwości i mechanizmów procesu motywacyjnego, do których należą kierunek, nasilenie, poziom regulacji czynności, uruchamiane przez sprawcę mechanizmy obronny, czy też — w końcu — stopień samokontroli. Skoncentrowanie się na ustaleniu ogólnego tła motywacyjnego nie gwarantuje oczywiście pełnej i szczegółowej diagnozy motywacji sprawcy. Jest jednak przydatne w osiąganiu celów diagnozy sądowo-psychologicznej nawet w przypadkach, gdy mamy do czynienia z tzw. motywacją patologiczną, niezrozumiałą i irracjonalną, kiedy to precyzyjne określenie i ustalenie czynników inspirujących i ukierunkowujących zachowanie jest trudne, czy nawet niemożliwe (Gierowski, Jaśkiewicz-Obydzińska, Najda, 2008).

Motywacja jako przedmiot sądowej diagnozy psychologicznej

Wspomniano już o tym, iż psychologia motywacji jest koncepcją psychologiczną, która jest w stanie uwzględnić i opisać większość zmiennych leżących u podstaw zachowania przestępczego, w ich wzajemnych funkcjonalnych relacjach. Przedmiot diagnozy motywacji utożsamiać można z procesami wywierającymi pobudzający wpływ na działanie, a funkcje motywów, a więc wewnętrznych czynników inspirujących, ukierunkowujących i integrujących zachowanie, spełniają uczucia, potrzeby, poziom aspiracji, uwewnętrznione wartości czy też normy (standardy) postępowania. Można zauważyć tendencje do zastępowania terminu „mtyw” pojęciem „proces motywacyjny”, rozumianym jako zjawisko regulacyjne, pełniące funkcje sterowania czynnościami tak, aby doprowadziły one do określonego wyniku. Trudno więc dziś traktować czyn zabroniony jako efekt działania jednego motywu bez uwzględnienia oraz analizy całego złożonego i dynamicznego procesu składającego się na proces motywacyjny (Czerederecka, Gierowski, Jaśkiewicz-Obydzińska, 2007).

Sytuacyjne i osobowościowe przesłanki procesu motywacyjnego — ogólne tło motywacyjne

Ogólne tło motywacyjne tworzą te czynniki osobowościowo-biologiczne i sytuacyjne, które miały istotny wpływ na zachowanie sprawcy w momencie popełniania przez niego zabronionego czynu. Czynniki sytuacyjne mogą mieć charakter sytuacji ciągłej bądź też bezpośrednio poprzedzać zachowanie przestępne.

W nowszej literaturze psychologicznej podkreśla się rolę, jaką czynniki sytuacyjne odgrywają w uruchamianiu złożonych i skomplikowanych procesów związanych z radzeniem sobie ze stresem. Koncepcje stresu psychologicznego, jego faz, sposobów przezwycięzania i ostatecznych następstw, traktują czynniki sytuacyjne jako stresor, a więc bodziec, czynnik czy okoliczność uruchamiającą proces zmagania się ze stresem, stosowane przez człowieka style czy strategie radzenia sobie z nim, psychopatologiczne bądź psychologiczne następstwa wspomnianego procesu (Heszen-Niejodek, 2000). Istnieje bliski i bezpośredni związek pomiędzy motywacją niektórych czynów przestępnych a działaniem w warunkach stresu psychologicznego. Dotyczy on najczęściej

czynów o charakterze przemocy, mających charakter zachowań agresywnych, motywowanych przede wszystkim emocjonalnie. Przykładem może być tu działanie sprawcy zabójstwa „pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami” (art. 148 § 4 k.k.). Warto zwrócić uwagę, iż w badaniach nad stresem podkreśla się motywacyjną rolę różnorodnych czynników sytuacyjnych traktowanych jako stresory. W ich podziałach i klasyfikacjach uwzględnia się na przykład rozróżnienie ze względu na siłę i zakres oddziaływania danego zdarzenia. Wyróżnia się tu następujące rodzaje sytuacji: wydarzenia traumatyczne, np. o rozmiarach katastrofy, ważne dla jednostki wydarzenia życiowe, czy też drobne, codzienne utrapienia (Heszen-Niejodek, Wrześniewski, 2000). Wyróżnia się także sytuacje frustracyjne oraz sytuacje konfliktowe (Guzowska-Dąbrowska, 2007).

W starszej literaturze można spotkać wiele podziałów omawianych sytuacji. I tak, prawnicy próbują wyodrębnić trzy rodzaje sytuacji kryminogennych: prowokacje, konflikty oraz zagrożenia (Daszkiewicz, 1982). W polskim psychologicznym piśmiennictwie przedmiotu analizą sytuacji trudnych zajmowali się m.in. Tadeusz Tomaszewski (1971), Andrzej Lewicki (1978) i Janusz Reykowski (1970, 1992). Na podstawie ich prac można skonstruować — jak to proponuje Edward Nęcka (1979) — następującą listę sytuacji trudnych, a niejednokrotnie i kryminogennych: deprywacja ważnych potrzeb biologicznych i psychologicznych, przeciążenie, tj. konieczność wykonywania zadań przekraczających możliwości fizyczne lub psychiczne jednostki, sytuacja bolesna, tj. konieczność znoszenia bólu fizycznego lub „moralnego”, konflikt motywacyjny, zagrożenie, czyli układ bodźców samych w sobie niegroźnych, ale sygnalizujących pojawienie się przykrości, utrudnienie czynności z powodu braku elementów potrzebnych do jej wykonania lub z powodu przeszkody w realizowaniu czynności (frustracja) oraz sytuacje nowe, nieznane, zaskakujące, w których zawodzą wypróbowane do tej pory sposoby działania. Każda ze wskazanych sytuacji stanowi innego rodzaju problem, inne więc winny być sposoby rozwiązywania i przewycięzania trudności będących istotą przedstawionego podziału. Jest oczywiste, iż w przypadku opiniowania sądowo-psychologicznego ma się do czynienia ze zjawiskiem, w którym osoba znajdująca się w sytuacji trudnej próbuje rozwiązać swoje problemy w sposób niekorzystny zarówno dla siebie, jak i dla innych, naruszając powszechnie przyjęte zasady postępowania, a zwłaszcza normy prawne. Aby dokonać prawidłowej sądowo-psychologicznej oceny zachowania sprawcy w wyodrębnionych sytuacjach trudnych, należy się zastanowić, na ile i w jaki sposób możliwe było racjonalne i optymalne przewycięzanie poszczególnych problemów. Pozwoli to na ustalenie, jakiego rodzaju błędy czy nieadekwat-

ne reakcje doprowadziły sprawcę do zabronionego prawem zachowania. O przedstawionej liście sytuacji trudnych można dodatkowo powiedzieć, iż nie stanowią one podziału czynników wzajemnie się wykluczających. Przeciwnie, w sytuacji kryminogennej ma się najczęściej do czynienia ze współwystępowaniem, czy też wzajemnym nakładaniem się trudności i problemów.

Na szczególną uwagę zasługują te z czynników tworzących sytuacyjne tło motywacyjne, które związane są z faktem, iż sprawca przestępstwa popełnia zarzucany mu czyn w obecności grupy społecznej, pod jej wpływem, czy też wraz z jednostkami stanowiącymi taką grupę. Na to zagadnienie, niedoceniane dotychczas w praktyce sądowo-psychologicznej, zwrócił uwagę Waldemar Domachowski (1983). Wykazał on, iż pojawienie się określonego typu reakcji interpersonalnych uruchamia czynniki wywierające istotny wpływ na zachowanie się jednostek w grupie, głównie na jakość i sposób wykonywania określonych zadań. Spośród obiektywnych praw rządzących aktywnością człowieka w małej grupie społecznej jedną z najpotężniejszych sił jest tendencja do ujednolicenia zachowań członków grupy pod względem spostrzegania i interpretowania faktów, sposobów myślenia.

Spośród zmiennych tworzących ogólne tło motywacyjne dla czynów charakteryzujących się znacznym nasileniem przemocy czy agresywności, silniej związanych z osobowością sprawcy, a więc bardziej stałych sposobów jego reagowania, przeżywania, czy też oceniania i spostrzegania otoczenia i siebie, warto wymienić: 1) labilność i nadpobudliwość emocjonalną, stanowiącą nierzadko energetyczną gotowość do zachowania agresywnego; 2) skłonność do kumulowania napięcia emocjonalnego, wynikającą na przykład z introwertywnej struktury osobowości; 3) niedojrzałość rozumianą jako stan, w którym brak pełnej kontroli procesów poznawczych nad emocjonalnymi jest względnie stałą właściwością funkcjonowania. Osobowościowe tło motywacyjne traktować więc należy możliwie szeroko, przeprowadzając każdorazowo szerokie i wielokierunkowe postępowanie diagnostyczne. Z wielu badań psychologicznych i kryminologicznych wynika, iż na osobowościowe tło motywacyjne mogą składać się również takie zmienne, jak egocentryzm, negatywne, a nawet wrogie postawy wobec bliższego i dalszego otoczenia społecznego, system wartości, mała odporność na stres czy frustrację, oraz związane z procesami poznawczo-orientacyjnymi: obniżenie zdolności planowania i przewidywania, sztywność spostrzeżeniowa, mały krytycyzm oraz zaburzenia koncentracji uwagi i pamięci. Tło motywacyjne mogą również stanowić niektóre objawy psychopatologiczne, takie jak: omamy, iluzje, urojenia, zaburzenia świadomości, lub zmienne o charakterze dekompensacyjnym, np. alkohol. Szczególną rolę odgry-

wają tu takie opisywane przez psychiatrię zespoły psychopatologiczne, jak dewiacje seksualne czy różnorodne zaburzenia osobowości, w tym przede wszystkim psychopatia.

Kwestia zaburzeń osobowości traktowanych jako osobowościowe tło procesu motywacyjnego pozostaje w ścisłym związku z rozwojem badań psychologiczno-kryminologicznych nad czynnikami ryzyka przemocy, ich strukturą i genezą. Ich celem jest, co prawda, nie tyle odtworzenie procesu motywacyjnego leżącego u podstaw konkretnego zachowania przestępnego, ile wskazanie konkretnych, wyodrębnionych zmiennych i czynników pozwalających na sformułowanie bardziej trafnego sądu prognostycznego, dotyczącego prawdopodobieństwa naruszenia przez człowieka porządku prawnego. Czynniki ryzyka, a zwłaszcza ich różne skale, są konstruktami złożonymi i wieloczynnikowymi, uwzględniającymi różnorodne grupy zmiennych. Część z nich dotyczy bardziej stałych właściwości osobowościowych i nic nie stoi na przeszkodzie, by potraktować je jako osobowościowe tło motywacyjne. Zmienne te określane są najczęściej jako indywidualne czynniki ryzyka i poza psychopatyczną strukturą osobowości obejmują z zasady takie cechy i mechanizmy, jak: negatywne, niepożądane postawy społeczne, skłonności do podejmowania ryzyka, problemy z radzeniem sobie ze złością (obniżenie stopnia samokontroli emocjonalnej), nadpobudliwość i problemy z koncentracją uwagi (u dzieci i młodzieży ADHD), impulsywność (Borum, Bartel, Forth, 2002; Corrado, Roesch, Hart, Gierowski, 2002). Indywidualne czynniki ryzyka przemocy kryminalnej stanowić mogą bardziej precyzyjne określenie osobowościowego tła motywacyjnego. Są one bowiem wykazem zmiennych, o których doskonale wiadomo, z licznych badań psychologicznych i kryminologicznych metaanaliz, iż odgrywają szalenie ważną rolę w kryminogenezie wielu zachowań przestępnych. Nic nie stoi więc na przeszkodzie, aby w analizie mechanizmów psychologicznych prowadzących do konkretnego czynu, a więc diagnozie motywacji, uwzględnić i rozważyć występowanie wymienionych czynników osobowościowych. Potraktowane zostaną one w takiej sytuacji nie jako izolowane zmienne, składające się na sumaryczny wskaźnik zagrożenia czy ryzyka, lecz jako istotny element i przesłanka złożonego procesu motywacyjnego, pozostając z jednej strony w funkcjonalnych zależnościach z czynnikami sytuacyjnymi, z drugiej z wybranymi formalnymi właściwościami procesu motywacyjnego.

Diagnoza osobowości tworzącej indywidualne osobowościowe tło motywacyjne obejmuje więc cechy temperamentalne człowieka, jego życie emocjonalne, potrzeby, postawy, oczekiwania i dążenia, jak również poziom sprawności i strukturę jego procesów poznawczych, inteligencji, uzdolnień i umiejętności. Przedmiotem diagnozy powinny być także

mechanizmy obronne badanego, jego konflikty emocjonalne, obraz własnej osoby i otaczającego świata. Taka przekrojowa diagnoza osobowości, opisująca jedynie funkcjonujące aktualnie mechanizmy psychologiczne, stanowi punkt wyjścia czynności zmierzających do ustalenia genezy i historii rozwoju zmiennych osobowościowych. Dopiero tak pojęta diagnoza, przedstawiająca w aspekcie rozwojowym kształtowanie się podstawowych właściwości psychiki człowieka, może być w pełni przydatna do celów sądowych. Istotna staje się tu bowiem możliwość ustalenia przewagi środowiskowego bądź biologicznego uwarunkowania określonych mechanizmów osobowości czy zaburzeń zachowania, co w konsekwencji stanowi ważną przesłankę dla diagnozy procesu motywacyjnego.

Psychologiczna diagnoza kierunku i nasilenia motywacji, poziomu regulacji czynności oraz stopnia samokontroli

Omawiana grupa zagadnień dotyczy wybranych właściwości i mechanizmów procesu motywacyjnego, takich jak określenie kierunku, nasilenia, poziomu regulacji czynności, uruchamianych przez sprawcę mechanizmów obronnych, czy w końcu stopnia samokontroli. Przyjmuje się dość powszechnie, iż procesy motywacyjne cechują dwie podstawowe właściwości: kierunek i natężenie (Reykowski, 1992). Tendencja kierunkowa procesów motywacyjnych polega na zmierzaniu do określonych celów, jeśli są to cele dodatnie, oraz unikaniu takich działań i celów, które oceniane są jako ujemne. Drugą ważną właściwością procesów motywacyjnych jest ich natężenie. Można je scharakteryzować za pomocą trzech, do pewnego stopnia skorelowanych, parametrów: siły, wielkości i intensywności. Przez siłę procesu motywacyjnego (lub motywu) rozumie się jego większą lub mniejszą zdolność do wyłączania konkurencyjnych motywów; innymi słowy jest to stopień, w jakim dany motyw kontroluje zachowanie. Wielkość motywu to właściwość, od której zależy rozmiar wyniku bądź liczba czynności potrzebnych do zaspokojenia motywu. Można więc powiedzieć, iż motyw jest tym większy, im więcej potrzeba, aby go zaspokoić. Ostatnia z właściwości charakteryzujących natężenie procesów motywacyjnych to intensywność. Jest to właściwość, od której zależy poziom mobilizacji organizmu, związany z realizacją danego motywu. Od intensywności zależy ilość energii zużytej do osiągnięcia danego celu (wyniku).

Istnieje możliwość zastosowania obu omówionych właściwości procesów motywacyjnych czynu przestępnego. Trudności może jedynie budzić bardziej precyzyjne ustalenie kierunku motywacji, zwłaszcza w tych sytuacjach, gdy analizowany czyn będzie niewątpliwie patologiczny, prze-

biegający na przykład z zaburzeniami świadomości. W takim przypadku może zachodzić pytanie, czy ów cel, do którego prowadzą określone procesy motywacyjne, jest kategorią obiektywną, niezależną od intencji i świadomości człowieka, czy też musi być uświadomiony i możliwy do zwerbalizowania. Spór o świadomą czy nieświadomą motywację jest przede wszystkim sporem terminologicznym, wynikającym z różnorodności teoretycznych założeń i definicji. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż nie każde zachowanie jest zawsze przez człowieka uświadamiane. Niezależnie od tego jest ono zawsze skutkiem obiektywnego działania procesów i mechanizmów psychicznych. Wydaje się, iż w przypadku diagnozowania motywacji dla celów sądowych najbardziej słuszne byłoby przyjęcie stanowiska opartego na założeniu, iż wszelka ludzka aktywność i zachowanie mają swoją motywację (a więc obiektywne procesy i mechanizmy psychologiczne), nie zawsze jednak jest ona możliwa do wykrycia i opisanie.

Spośród zmiennych opisujących wybrane właściwości procesu motywacyjnego na szczególną uwagę zasługuje ustalenie tzw. poziomu regulacji analizowanych czynności przestępnych. Upraszczając nieco bardzo złożony charakter struktur regulacyjnych, można wyodrębnić dwa podstawowe poziomy regulacji: poziom regulacji popędowo-emocjonalny oraz poziom struktur poznawczych. Przyjmując taki podział, można rozpatrywać dynamikę zachowania człowieka jako dynamikę określoną przez relacje między tymi dwoma poziomami regulacji. Przyjęcie dwupoziomowego systemu struktur regulacyjnych wydaje się szczególnie przydatne w psychologii sądowej. Znajduje ono bowiem odpowiedniki w wielu konstrukcjach prawa karnego, rozpatrujących czyn przestępny jako przejaw zaburzonej równowagi pomiędzy rozumem czy intelektem człowieka a jego emocjami.

Prawidłowo ukształtowane mechanizmy samokontroli utożsamiane są zazwyczaj z funkcjonowaniem dojrzałej osobowości. Obejmuje ona bogaty zasób doświadczeń psychicznych, które pozwalają człowiekowi realistycznie oceniać sytuację i radzić sobie z nią w sposób społecznie pożądany, a zarazem nie rezygnować z własnej indywidualności. Osoba dojrzała posiada wypracowane mechanizmy zaradcze, które pozwalają jej rozwiązywać również stosunkowo trudne i złożone problemy, a kiedy staje wobec nowej i niezwyklej sytuacji, stres mobilizuje ją do poszukiwania nowych, konstruktywnych rozwiązań. Istota samokontroli polega także na podporządkowaniu różnych sprzecznych pragnień i impulsów, których źródłem mogą być poszczególne mechanizmy osobowości, jednej generalnej strategii wypracowanej w obrębie sieci poznawczej. Diagnoza samokontroli zachowania rozumiana jest najczęściej jako umiejętność działania racjonalnego, opanowywania stanów frustracji, umiejętność

unikania lub omijania przeszkód oraz zmniejszania prawdopodobieństwa występowania frustracji przez stawianie sobie plastycznych celów i stosowanie optymalnych środków ich realizacji. Brak czy też ograniczenie samokontroli może się wyrażać dwójako. Po pierwsze, jako niezdolność do panowania nad impulsami, które powstają na skutek pobudzenia mechanizmów popędowo-emocjonalnych (będą to np. potrzeby pokarmowe, agresywne, seksualne), bądź jako pobudzenie emocjonalne wywołane przez czynniki stresowe (np. strach, wściekłość); może to być także niezdolność do kontroli impulsów, powstająca w związku z pobudzeniem motywacji wywołanej przez zaangażowanie struktur poznawczych (takich jak tęsknota, współczucie, zazdrość). Po drugie, jako niedostosowanie podejmowanych działań do cech rzeczywistości, co często jest następstwem tego, że czynności umysłowe człowieka ulegają zniekształceniu przez czynniki emocjonalno-motywacyjne. Przejawem takiego zniekształcenia jest selektywność czynności poznawczych, wyrażająca się w niespostrzeżeniu tego, co pozostaje w sprzeczności z dominującymi emocjami, a także w tendencyjnych modyfikacjach obrazu rzeczywistości. Do skrajnych form tych zniekształceń należą iluzje, halucynacje, urojenia (Reykowski, 1992).

Wydaje się, iż przyjęcie dwupoziomowego modelu regulacji czynności pozwala na bardziej precyzyjną diagnozę mechanizmów samokontroli. Tak więc mechanizmów samokontroli można by upatrywać w funkcjonowaniu struktur poznawczych i uzyskiwaniu przez te struktury przewagi funkcjonalnej nad strukturami popędowo-emocjonalnymi. W przypadku czynów przestępnych będzie się miało do czynienia albo ze względnie stałymi, niewykształconymi należycie mechanizmami samokontroli (można by mówić wtedy o niedojrzałej osobowości), albo z sytuacją, w której na skutek działania bardzo silnych bodźców stresowych samokontrola została zaburzona i czynności składające się na zachowanie przestępne sterowane są na poziomie emocjonalno-popędowym. Te ostatnie sytuacje zdają się mieć charakter regresji, a więc zachowania polegającego na powrocie do minionych (prymitywnych, dziecięcych) form reagowania pod wpływem silnego stresu, schorzeń psychicznych czy neurologicznych. Wydaje się również, iż istnieje zależność pomiędzy poziomem regulacji przestępnych czynności agresywnych a emocjonalną bądź instrumentalną wartością agresji. Ta ostatnia przeważałaby w sytuacji, gdy regulacja przebiega na poziomie struktur poznawczych. Dotyczyłoby to na przykład zaplanowanego i przeprowadzonego zgodnie z przyjętym planem zabójstwa z chęci zysku (z motywów ekonomiczno-rabunkowych) w przeciwieństwie do zabójstwa pod wpływem stanu silnego wzburzenia, kiedy to przejawiana przez sprawcę agresja ma głównie charakter agresji emocjonalnej, a sam czyn sterowany jest przez struktury emocjonalno-popędowe.

Należy w tym miejscu wspomnieć, iż mechanizm zapewniający efektywną samokontrolę, a więc silne ego, jest uwarunkowany kilkoma czynnikami, z których dwa wydają się szczególnie ważne. Są to: stopień dojrzałości mechanizmów popędowo-emocjonalnych oraz spójność i równowaga struktur poznawczych. Dojrzałość mechanizmów popędowo-emocjonalnych polega na wzrastającej, w miarę rozwoju i dojrzewania, zdolności do modulowania reakcji emocjonalnych, w efekcie czego forma i siła reakcji będą się zmieniały w zależności od okoliczności. Dojrzałość jest również zależna od tolerancji na zwłokę, polegającej na zdolności powstrzymywania się przed natychmiastowym zaspokojeniem potrzeb lub domaganiem się ich natychmiastowego zaspokojenia, jak też od ograniczenia wielkości wymagań czy nadmiernej koncentracji na terażniejszości. Natomiast równowaga struktur poznawczych określa na jest przez stopień zgodności pomiędzy „ja rzeczywistym” a „ja idealnym”, zdolność do adekwatnego spostrzegania rzeczywistości, czy też odpowiedni do możliwości jednostki poziom aspiracji (Reykowski, Kochańska, 1980). Szczególną, adaptacyjną rolę przypisuje się także wewnętrznej lokalizacji mechanizmów samokontroli. W przeciwieństwie do kontroli zewnętrznej, będącej efektem oddziaływania różnorodnych czynników środowiskowych (np. zinstytucjonalizowanych celów i oczekiwań społecznych egzekwowanych przez wymiar sprawiedliwości), kontrola wewnętrzna jest bezpośrednim efektem interioryzacji norm i zasad, a także działania wspomnianych już dojrzałych mechanizmów osobowościowych. Uwagi te dotyczą pewnych wewnętrznych, osobowościowych przesłanek warunkujących samokontrolę. Oprócz nich można wyodrębnić pewne zewnętrzne warunki, które osłabiają czy znoszą samokontrolę. Ogólnie biorąc, są to warunki, w których poczucie własnej tożsamości zostaje osłabione, czyli następuje osłabienie regulacyjnych funkcji własnego „ja”. Wyróżnia się tu następujące okoliczności: sytuacje anonimowości, rozdzielenie odpowiedzialności, uczestnictwo w grupie, stan ogólnego pobudzenia, intensywna sensoryczna stymulacja o charakterze nieodróżnionym, sytuacje nowe, obce, nieznane oraz działanie czynników osłabiających lub przerywających czynności mechanizmów regulacyjnych (np. alkohol).

Wśród mechanizmów uruchamianych przez człowieka w sytuacjach trudnych na szczególną uwagę zasługują mechanizmy obronne. Ich zadaniem jest najczęściej zwiększenie stopnia subiektywnej samokontroli oraz zredukowanie wysokiego poziomu niepokoju i lęku poprzez pewne zdeformowanie obrazu rzeczywistości i obrazu samego siebie, tak aby uniknąć zdania sobie sprawy z dążeń sprzecznych z idealnym obrazem własnego „ja” (Grzełowska-Klarkowska, 1986). W badaniach sądowo-psychologicznych sprawców czynów agresywnych, w tym

zwłaszcza zabójstw, zagadnienie mechanizmów obronnych związane jest z dwoma podstawowymi sytuacjami diagnostycznymi. Pierwsze zagadnienie dotyczy roli, jaką mechanizmy obronne odegrały w przebiegu procesów motywacyjnych samego czynu przestępnego. Druga sprawa jest związana z uruchomieniem przez sprawcę określonych mechanizmów na skutek popełnienia zabronionego czynu i toczącego się procesu sądowego.

Analizując określony czyn przestępny, niejednokrotnie dochodzi się do przekonania, iż badany sprawca kierował się w swoim zachowaniu silną potrzebą uzyskania powodzenia i akceptacji oraz wyrównania (a więc skompensowania) w ten sposób niepowodzeń doznawanych na innym polu, spowodowanych na przykład małą sprawnością fizyczną, czy też brakiem pewnych uzdolnień lub atrakcyjności. Opisany mechanizm kompensacji czy też nadkompensacji wywiera często istotny wpływ na zachowanie sprawców przestępstw seksualnych lub agresywnych. Podobnie można się nierzadko spotkać z przypadkami, kiedy to na przestępne zachowanie sprawcy miały wpływ takie mechanizmy, jak tłumienie, wyparcie czy projekcja, np. sprawca zabójstwa rzutuje swoją wrogość na otoczenie i spostrzega innych ludzi jako zagrażających i złych. Wydaje się także, iż w wielu przypadkach czynów agresywnych, zwłaszcza gdy dotyczyć one będą zdarzeń o niejasnej, irracjonalnej motywacji, sprzecznej często z pewnymi stałymi mechanizmami osobowościowymi sprawcy, odwołanie się do koncepcji mechanizmów obronnych może okazać się postępowaniem uzasadnionym diagnostycznie, ułatwiającym zrozumienie analizowanych reakcji i zachowań badanego.

Specjalnej uwagi, ze względu na specyfikę opiniowania w sprawach dotyczących poczytalności sprawców przestępstw agresywnych, wymaga określenie roli, jaką w zaburzeniach bądź zniesieniu samokontroli odgrywają czynniki patologiczne. Mogą one zarówno wpływać na sprawność struktur poznawczych, jak i zdecydować — w przypadku przeżywania bardzo silnych napięć i zaburzeń emocjonalnych — o emocjonalno-popędowym poziomie regulacji czynności przestępnych. W pierwszej sytuacji chodzi o wpływ takich objawów psychopatologicznych, jak zaburzenia świadomości, iluzje, halucynacje czy urojenia, w drugiej — o wszelkiego rodzaju afekty i stany depresyjne. Przedstawiona koncepcja poziomów regulacji czynności stwarza również warunki do bardziej nowoczesnego spojrzenia na przebieg procesów motywacyjnych u osób z organicznymi uszkodzeniami ośrodkowego układu nerwowego. Osoby takie mogą funkcjonować prawidłowo w sprzyjających warunkach zewnętrznych. W sytuacjach stresowych czy frustracyjnych osoby takie przejawiają jednak silne tendencje do zaburzeń samokontroli i regulowania swoich czynności na poziomie emocjonalno-popędowym. W efekcie gotowość charakteropa-

tów do zmiany poziomu regulacji czynności jest tak duża, iż wywołać ją może bodziec o niewspółmiernie małym natężeniu, powodując zachowanie zdeintegrowane, niezrozumiałe, nieadekwatne.

Zaprezentowana próba sformułowania bardziej ogólnych zasad metodologicznych i praktycznych w diagnozowaniu sprawców przestępstw nie ma charakteru pełnego i zamkniętego modelu. Zmierza ona raczej do wskazania tych możliwości i zasad diagnozowania, które przy dzisiejszym stanie wiedzy i specyfice sytuacji diagnostycznej są możliwe do praktycznego zastosowania. Istnieje także możliwość dalszego rozwinięcia proponowanych metod i zasad oraz pogłębiania analizy tych zjawisk, które składają się na procesy motywacyjne sprawców przestępstw, zwłaszcza agresywnych. Takie holistyczne i systemowe podejście do wykorzystania wiedzy o motywacji człowieka w badaniach sprawców czynów zabronionych potwierdza tezę o wciąż niewykorzystanych możliwościach psychologii w praktyce wymiaru sprawiedliwości.

Teoretyczne i praktyczne możliwości wykorzystania psychologii motywacji w procesie karnym

Zajęcie się bardziej praktycznymi kwestiami dotyczącymi możliwości zastosowania i wykorzystania w procesie karnym psychologicznej wiedzy o motywacji należy rozpocząć od ogólniejszych rozważań dotyczących związków procesów motywacyjnych sprawcy czynu zabronionego z definicyjnymi elementami struktury przestępstwa wyróżnionymi w nauce prawa karnego. Podejście takie pozostawałoby w bezpośrednim związku z dominującym dziś sposobem określania przedmiotu i zakresu psychologii sądowej oraz poszukiwaniem wielokierunkowych związków i zależności pomiędzy psychologią a naukami prawnymi. Psychologia sądowa w węższym znaczeniu to nauka stosowana, zajmująca się zbieraniem, badaniem i przedstawianiem dowodów dla celów sądowych (Gudjonsson, Haward, 1998). Tak sformułowana definicja eksponuje ekspercki, opiniodawczy aspekt aktywności zawodowych psychologa sądowego. Coraz częściej spotkać można szersze rozumienie psychologii sądowej, uwzględniające wzajemne, wielopłaszczyznowe i wielokierunkowe zależności, jakie zachodzą pomiędzy prawem a psychologią. Mówimy wtedy o szerokiej płaszczyźnie „psychologii i prawa”, uwzględniającej możliwość uchwycenia związków obu nauk w zakresie zarówno teorii, jak i praktyki. Prawo jako podstawowy regulator procesów i zjawisk społecznych musi bowiem uwzględniać także psychologiczny

aspekt czy też kontekst zjawiska i procesów, które podlegają sformalizowanemu, normatywnemu uregulowaniu (Czerederecka, Gierowski, Jaśkiewicz-Obydzińska, 2007). Ograniczając niniejsze rozważania do obszaru prawa karnego należy w tym miejscu przypomnieć, iż przestępstwo jest kategorią prawną i nie przekłada się wprost na pojęcia i mechanizmy psychologiczne czy psychopatologiczne. Podobny charakter mają wszelkie procedury prawne. Jednak nauka o przestępstwie to nauka o zachowaniu człowieka, a więc o zjawiskach opisywalnych w języku i kategoriach psychologicznych. Tworząc nowe instytucje i zasady prawne czy też wykonując konkretne czynności procesowe, nie można więc nie uwzględniać podstawowych praw psychologicznych. Istnieje bowiem realne niebezpieczeństwo, iż w przypadku ich pominięcia prawo nie będzie w stanie skutecznie pełnić swoich podstawowych społecznych i regulacyjnych funkcji. Przedstawione dalej rozważania, odnoszące się do możliwości wykorzystania w prawie karnym wiedzy dotyczącej motywacji człowieka, uwzględniać będą obie wspomniane płaszczyzny związków psychologii i prawa.

Przyjmowana w polskiej doktrynie prawa karnego pięcioelementowa definicja przestępstwa wyraźnie wyróżnia jego podstawowe elementy: czyn, bezprawność, karalność, karygodność i wina. Zdaniem Pawła Marcinkiewicza (2007), prawnika (prokuratora) i psychologa, istnieje zarówno teoretyczna, jak i praktyczna możliwość szerszego wykorzystania w codziennej praktyce wymiaru sprawiedliwości znamion strony podmiotowej przestępstwa w taki sposób, aby szerzej uwzględnić te składniki inkryminowanego zachowania, które bezpośrednio odwołują się do procesów psychicznych sprawcy. Szczególny akcent warto przy tym położyć na pojęcie kluczowe dla przestępstw umyślnych decydujące o ich karalności: zamiar popełnienia czynu zabronionego. Marcinkiewicz podjął próbę zweryfikowania założenia opartego na własnym doświadczeniu zawodowym, iż procesy motywacyjne sprawcy czynu zabronionego uwzględniane są lub winny być uwzględniane na każdym etapie analizy zachowania podlegającego ocenie prawno-karnej. Tak sformułowane założenie różni się znacznie od dotychczasowego sposobu ujmowania roli procesów motywacyjnych sprawcy w postępowaniu karnym. Wcześniejsze rozumienie motywacji oskarżonego wiązało się praktycznie z końcowym stadium rozstrzygania o jego odpowiedzialności karnej, mianowicie z wyborem rodzaju i wymiaru kary orzekanej za przypisane mu przestępstwo. Zupełnie wyjątkowo procesy motywacyjne uwzględniano na wcześniejszych etapach postępowania karnego, zwłaszcza w fazie postępowania przygotowawczego. Analiza tych procesów dokonywana bywa wówczas przede wszystkim w sytuacjach, gdy szczególna motywacja sprawcy przestępstwa stanowi określone znamię

rozpoznawanego czynu — a więc w praktyce w razie wystąpienia przesłanek do przyjęcia na przykład „motywacji zasługującej na szczególne potępienie”. Rzadko natomiast motywacja sprawcy jest badana w praktyce procesowej już na etapie wstępnej oceny inkryminowanego zachowania pod kątem spełnienia podstawowych przesłanek przestępności. Przy czym użycie pojęcia „badana” odnosi się do świadomej, celowej analizy okoliczności zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania przygotowawczego pod kątem sytuacji motywacyjnej sprawcy. Inaczej rzecz się przedstawia jeśli chodzi o faktyczne przesłanki rozumowania przedstawiciela organu procesowego prowadzącego do określonego rozstrzygnięcia merytorycznego. Dokładne zbadanie takiego rozumowania, dokonane w jedyny dostępny sposób, a zatem poprzez treściową analizę argumentacji zawartej w decyzji, prowadzi do wniosku, że procesy motywacyjne sprawcy są stosunkowo często brane pod uwagę na różnych poziomach oceny przestępności jego zachowania. Przy czym bez znaczenia jest tu terminologia używana w decyzjach procesowych oraz fakt, czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu odwołuje się ona w warstwie semantycznej do kategorii motywacyjnych. Istotne są bowiem rzeczywiste konotacje motywacyjne takich prawniczych pojęć, jak „zamiar”, „cel” czy „pobudka”, które są znacznie częściej reprezentowane w postanowieniach niż pojęcia typu „motyw” czy „motywacja”. Wydaje się również, że konstrukty odwołujące się do terminów psychologicznych zrelacjonowane być mogą, przynajmniej w teorii, do każdego z elementów struktury przestępstwa wyróżnionych zgodnie z aktualnym stanem prawnym. W praktyce jednak szczególnie często odwołania te pojawiały się w związku z analizą karalności inkryminowanego zachowania, zwłaszcza w związku z odpowiedzią na pytanie, czy realizowało ono konieczne znamiona strony podmiotowej ustawowego typu. Stwierdzano również występowanie związków procesów motywacyjnych z pozostałymi elementami definicji przestępstwa, choć nie tak wyraźne, jak w przypadku karalności. Jedynie bezpośredni wpływ motywacji na zaistnienie czynu w rozumieniu prawa karnego wydaje się bardziej teoretyczny, choć i tu znaleźć można przykłady potwierdzające współzależność tych dwóch zjawisk (Marcinkiewicz, 2010).

Marcinkiewicz przeprowadził także proste badania empiryczne, polegające na analizie kilkudziesięciu spraw karnych, a uwzględniające motywacyjne aspekty czy też wymiary wszystkich pięciu wyróżnionych elementów struktury przestępstwa. Podał zatem analizie rolę motywacji w procesie ustalania, czy dane zachowanie było czynem w rozumieniu prawa karnego, czy było bezprawne, karalne, karygodne i wreszcie zawinione. Celem badań było wykazanie faktycznej roli składników motywacyjnych sprawcy w postępowaniu karnym na tle konkretnych

rozstrzygnięć procesowych oraz ustalenie istotności związków tychże składników z poszczególnymi elementami struktury przestępstwa. Marcinkiewicz sformułował przy tym cztery hipotezy badawcze dotyczące rodzaju spraw uwzględniających motywację sprawcy, sposobu zakończenia postępowania, metod odtwarzania motywacji w toku postępowania karnego oraz właściwości procesu motywacyjnego, najczęściej uwzględnianych w decyzjach kończących postępowanie. Zgodnie z przyjętym modelem teoretycznym, założył, że najczęściej motywacja sprawcy uwzględniana będzie przy przestępstwach umyślnych, zwłaszcza z kategorii przeciwko mieniu, a także, iż podstawą procesową umorzenia będzie brak znamion czynu zabronionego, w szczególności zamiaru popełnienia czynu. Nadto przyjął, iż właściwością procesu motywacyjnego najczęściej uwzględnianą w decyzjach umarzających analizowane postępowania będzie kierunek tego procesu, a sposobem rekonstrukcji procesu — analiza wyjaśnień podejrzanego. Z przedstawionych hipotez szczegółowych potwierdziły się trzy pierwsze, nie potwierdziło się natomiast założenie dotyczące znaczenia wyjaśnień podejrzanego dla ustalenia motywacji sprawczej.

Jak widać, przyjęte założenia teoretyczne co do miejsca procesów motywacyjnych w strukturze przestępstwa zostały w znacznej mierze potwierdzone przez wyniki badań empirycznych. Marcinkiewicz wysnuł w związku z tym wniosek, iż organy wymiaru sprawiedliwości, zwłaszcza sądy i prokuratorzy, winny w sposób świadomy i planowy uwzględniać procesy motywacyjne sprawcy przy rozstrzyganiu kwestii odpowiedzialności karnej. Przypominał również, iż czyn w rozumieniu prawa karnego to jedność o podwójnej naturze — ontycznej i normatywnej. W praktyce procesowej pamiętać należy, iż chodzi o wycinek ludzkiego zachowania o określonych aspektach i właściwościach, w którym procesy motywacyjne stanowią jeden z wielu składników. Nie można jednak zapominać, iż nie ma czynu bez określonej motywacji, choćby szczątkowej i nieuświadomionej, stanowi ona więc jeden z warunków koniecznych zaistnienia czynu, a tym samym również odpowiedzialności karnej jego sprawcy (Marcinkiewicz, 2010).

W podsumowaniu rozważań dotyczących zasad i możliwości wykorzystania do celów sądowych wiedzy o motywacji człowieka należy podkreślić, iż mogą być one przydatne zarówno w sytuacji, gdy prawnik jest wykonawcą i realizatorem sformalizowanych czynności procesowych, jak i w szerokich badaniach psychologiczno-kryminologicznych nad czynnikami genetycznymi, które doprowadziły do przestępstwa. Najczęściej jednak do psychologii motywacji sięgać będziemy w sytuacji, gdy biegły psycholog wykonuje określone zadania opiniotwórcze, a więc realizuje swoje czynności w ramach eksperckich kompetencji psychologii sądowej.

Diagnoza procesów motywacyjnych sprawcy czynu zabronionego — typowe sytuacje opiniodawcze

Opiniowanie w kwestiach poczytalności zasadności stosowania środków zabezpieczających

Uzależnienie odpowiedzialności sprawcy czynu zabronionego od stopnia jego poczytalności jest zasadą obowiązującą we wszystkich współczesnych systemach prawa karnego. Zawarta w art. 31 polskiego kodeksu karnego definicja niepoczytalności skonstruowana została na podstawie kryteriów dwojakiego rodzaju: biologiczno-psychiatrycznego oraz psychologicznego. Pierwsze z nich wskazują przyczyny możliwości sytuacji, w której sprawca ma zniesioną możliwość „rozpoznania znaczenia czynu” lub „pokierowania swoim postępowaniem” (psychologiczne kryterium niepoczytalności). Na kryteria psychiatryczne składają się „choroba psychiczna”, „upośledzenie umysłowe”, a także „inne zakłócenia czynności psychicznych”. Te ostatnie nie muszą mieć przy tym charakteru patologicznego i obejmują swoim zakresem np. działanie w stanie stresu psychologicznego, ciąży czy menstruacji, a także stan przeżywania wzruszeń stenicznych i astenicznych. Z merytorycznego punktu widzenia, uwzględniającego posiadaną przez biegłego wiedzę specjalistyczną, nie stoi na przeszkodzie, aby uznać, iż kompetentni do sporządzenia diagnozy wszystkich wskazanych stanów i zaburzeń są w równym stopniu psycholog kliniczny i psychiatra. Należy w tym miejscu podkreślić, iż w przypadku poczytalności przedmiotem ekspertyzy psychologicznej są pewne wybrane właściwości procesów motywacyjnych, odnoszące się do stopnia samokontroli sprawcy podczas działania. Tak bowiem językiem współczesnej psychologii określić można obie zdolności składające się na tzw. psychologiczne kryterium niepoczytalności: zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania postępowaniem.

Pytanie o potrzebę i celowość stosowania wobec niepoczytalnego sprawcy czynu zabronionego środków zabezpieczających dotyczy prawdopodobieństwa popełnienia przez niego podobnego czynu, charakteryzującego się dodatkowo znaczną społeczną szkodliwością (art. 93—94 k.k.). Pytanie o internację w zakładzie psychiatrycznym jest zarazem pytaniem o prognozę lekarską, psychologiczno-kryminologiczną i społeczną.

Oba wspomniane typy opinii sądowo-psychologicznych (o poczytalność i o zastosowanie środków zabezpieczających) wymagają od biegłego znajomości psychologii klinicznej i psychopatologii, niezbędne jest tu

również praktyczne doświadczenie kliniczne, bez którego trudno wyobrazić sobie rzetelne i kompetentne przeprowadzenie studium przypadku klinicznego. Warto w tym miejscu podkreślić, iż merytoryczne kompetencje psychologii do wypowiadania się w kwestii poczytalności nie pokrywają się z kompetencjami formalnymi. Przepisy prawa upoważniają bowiem jedynie lekarzy psychiatrów do wypowiadania się w omawianych kwestiach, traktując badanie psychologiczne jako pomocnicze. Obowiązujący od 1998 roku kodeks postępowania karnego wprowadził przy tym nową, skomplikowaną i czasochłonną procedurę powoływania biegłego psychologa, także w sprawach dotyczących stanu zdrowia psychicznego sprawcy, a więc poczytalności (art. 202 k.p.k.). Biegły psycholog jest powoływany na wniosek psychiatrów, a o tym, czy wydane zostaną dwie odrębne opinie czy też jedna kompleksowa, decyduje organ procesowy. Takie rozwiązanie pozostaje w pewnej sprzeczności i kolizji z przepisami kodeksu karnego, które stanowią, iż w każdym przypadku stosowania internacji w ramach środków zabezpieczających (a dotyczy to przecież jedynie niepoczytalnych sprawców) sąd ma obowiązek wysłuchać (opinii) biegłych lekarzy psychiatrów i psychologa (art. 93 k.k.). Kwestie dotyczące opiniowania psychologicznego w sprawach dotyczących poczytalności zasadności stosowania środków zabezpieczających mają stosunkowo bogatą literaturę i były wielokrotnie omawiane przez autora niniejszego opracowania (zob. Gierowski, 1996, 2000; Gierowski, Jaśkiewicz-Obydzińska, Najda, 2008). Więcej uwagi warto natomiast poświęcić sytuacjom, w których kwalifikacja prawna czynu zależy od kryteriów psychologicznych (np. działaniu w „stanie silnego wzburzenia”) oraz kwestiom dotyczącym opiniowania sądowo-psychologicznego w sprawach o tzw. przestępstwa seksualne. Nowelizacja ustaw karnych, która miała miejsce w ostatnim czasie, postawiła bowiem przed psychologami sądowymi nowe wyzwania opiniodawcze, które w dużej mierze dotyczą problematyki motywacji.

Motywacja jako kryterium kwalifikacji prawnej czynu zabronionego — działanie pod wpływem silnego wzburzenia

Diagnoza motywacji, w tym zwłaszcza wybranych właściwości procesu motywacyjnego (stopnia samokontroli), dotyczyć też może tych sytuacji, w których kwalifikacja prawna czynu uwzględnia występowanie określonych kategorii psychologicznych. „Stan silnego wzburzenia” (art. 148 § 4 k.k.), „motywacja zasługująca na szczególne potępienie” (art. 148 § 2 k.k.) czy przeżycia związane z okresem porodu i wpływem

jego przebiegu (dzieciobójstwo — art. 149 k.k.) to ewidentne kryteria psychologiczne.

Uprzywilejowane zabójstwo „pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami” (art. 148 § 4 k.k.) budzi szereg wątpliwości teoretycznych. Nasuwa się bowiem potrzeba nieco szerszego niż widzą to prawnicy potraktowania afektu fizjologicznego. Trudno bowiem traktować stan silnego wzburzenia jedynie jako specyficzny przejaw życia emocjonalnego człowieka. Chodzi tu bardziej o określenie i sprecyzowanie roli, jaką przeżywane emocje odgrywają w przebiegu procesów motywacyjnych niż tylko o diagnozę dotyczącą siły, parametrów czasowych i ekspresji przeżywanych stanów uczuciowych. Przedmiotem badania i opinii sądowo-psychologicznej winny więc być — w przypadku wypowiedzania się psychologa o stanie silnego wzburzenia — takie wybrane cechy procesu motywacyjnego, jak kierunek i natężenie, poziom regulacji czynności przestępnych, a przede wszystkim stopień samokontroli badanego. Zdaniem samych prawników, istotą silnego wzburzenia jest bowiem sytuacja, w której przeżycia emocjonalne osiągają tak duże nasilenie, iż wymykają się intelektualnej kontroli (Bafia, Mioduski, Siewierski, 1987). Przepis art. 148 § 4 k.k. zmierza jednoznacznie do ograniczenia szerokiej gamy afektów do tych, które pozostają w przyczynowym związku z wywołującymi je okolicznościami. Z psychiatryczno-psychologicznego punktu widzenia są one zakłóceniami czynności psychicznych, stanami reaktywnymi bądź też reakcją na znalezienie się sprawcy w sytuacji trudnej, często stresowej. Ogólnie biorąc, nic nie stoi na przeszkodzie, aby „silne wzburzenie” traktować jako „inne zakłócenie czynności psychicznych” mogące stanowić, jeśli osiągnie znaczne nasilenie, przesłankę do analizy stopnia poczytalności sprawcy. Prawidłowość ta nie dotyczyłaby oczywiście czynów przewidzianych w artykule 148 § 4 k.k.

Z prawnego punktu widzenia „silne wzburzenie” to afekt fizjologiczny, tzn. taki stan psychiczny sprawcy, w którym przeżywane emocje wymykają się pełnej intelektualnej (rozumowej) kontroli, a towarzyszy im najczęściej zawężenie świadomości. Ów konstrukt prawny z trudem znajduje potwierdzenie we współczesnej psychologii motywacji, zwłaszcza gdy rozpatruje się działanie człowieka w stresie psychologicznym. Jest ono bowiem daleko idącym uproszczeniem, nieuwzględniającym w wystarczającym stopniu aktualnej wiedzy psychologicznej, dotyczącej działania człowieka w sytuacji kryzysowej, trudnej, konfliktowej czy stresowej, w tym przede wszystkim złożoności procesów i mechanizmów motywacyjnych, które warunkują sprawność samokontroli.

Z psychologicznego punktu widzenia silne wzburzenie, niezależnie, czy nazwiemy je afektem fizjologicznym, czy też nie, będzie stanowiło zawsze istotną właściwość procesów motywacyjnych, odnosząc się przede

wszystkim do stopnia samokontroli działania sprawcy. Nie ulega też wątpliwości, iż proces motywacyjny będzie zawsze wypadkową działania wewnętrznych, intrapsychicznych zmiennych tworzących osobowość człowieka i zewnętrznych czynników sytuacyjnych, mogących mieć charakter różnorodnych sytuacji trudnych (stres, frustracja, utrudnienie, konflikt itp.). Wiadomo także, iż przebieg procesów motywacyjnych człowieka jest zależny od mechanizmów określających lokalizację (wewnętrzną *versus* zewnętrzną) kontroli czy indywidualnych właściwości procesów odpowiadających za radzenie sobie ze stresem. Te ostatnie opisywane są w kategoriach stylów radzenia sobie czy strategii, a na ich sprawność wpływają także te struktury osobowości, które rozpatrywać można w paradygmacie salutogenetycznym, uwzględniającym indywidualne zasoby człowieka, np. inteligencja czy poziom koherencji i jego składowe. Nie ulega również wątpliwości, iż szczególnie ważny i przydatny w rozstrzyganiu problemów opiniodawczych związanych z działaniem w stanie „silnego wzburzenia” może być szeroki dorobek psychologii stresu. W ostatnich kilkudziesięciu latach psychologowie dostarczyli szeregu ważnych danych i informacji pozwalających zobiektywizować psychologiczne prawa rządzące aktywnością człowieka w sytuacji, gdy podlega on działaniu silnych, niejednokrotnie traumatycznych bodźców.

Z przedstawionych rozważań wynika jednoznacznie, iż opiniujący o „stanie silnego wzburzenia” psycholog nie może abstrahować od współczesnej wiedzy psychologicznej opisującej procesy i mechanizmy, które uruchamia człowiek w sytuacji spostrzeganej i przeżywanej przez siebie jako stresowa. Wiedza ta jest już na tyle skonceptualizowana i zweryfikowana, że nadaje się do wykorzystania jako specyficzny, metodologiczny konstrukt, porządkujący i ukierunkowujący czynności diagnostyczne biegłego. Model „działania w stresie” uzupełnia też doskonale procedury diagnostyczne stosowane w psychologii motywacji. Tak więc w sytuacji działania sprawcy czynu zabronionego w „stanie silnego wzburzenia” sądowa diagnoza psychologiczna musi uwzględniać podstawowe terminy i procesy opisywane przez psychologię stresu. Na diagnozę tę składają się: percepcja sytuacji traumatycznej przez badanego, pierwotna i wtórna ocena stresu, uruchomione w ramach radzenia sobie ze stresem style i strategie, typ regulacji emocji wywołanych przez stres oraz, ostatecznie, stopień samokontroli. Jest też ważne, aby w diagnozie uwzględnić te zmienne osobowościowe, o których wiadomo, że modyfikują reakcje na stres, zwłaszcza przebieg poszczególnych faz działania w stresie oraz bezpośredni wpływ procesów psychicznych na zachowanie. W psychologicznej diagnozie stanu silnego wzburzenia nie da się więc unikać pełnej, ujętej rozwojowo i dynamicznie diagnozy osobowości człowieka, zawierającej analizę pełnionych przez nią regu-

lacyjnych i integracyjnych funkcji. Nie można również nie uwzględnić diagnozy tego, co określane bywa w literaturze jako sytuacyjne tło motywacyjne. Składają się na nie zewnętrzne czynniki mające charakter sytuacji ciągłej bądź też bezpośrednio poprzedzające analizowane przez psychologa zachowanie. Należy przy tym podkreślić, iż pomimo że przepisy jednoznacznie upoważniają jedynie organ procesowy do badania okoliczności wywołujących silne wzburzenie, niemożliwa jest psychologiczna analiza omawianego zjawiska bez odniesienia afektu fizjologicznego do wywołującego go bodźca czy też zewnętrznych warunków sytuacyjnych. Ów konflikt czy sprzeczność są jednak pozorne. Orzekający sąd szuka bowiem usprawiedliwienia wzburzenia, posługując się kryteriami moralnymi, etycznymi i zasadami współżycia społecznego (zob. wyrok Sądu Najwyższego V KRN 14/89 — OSNPG 1990, nr 1, poz. 9). Opiniujący psycholog natomiast traktuje owe okoliczności jako sytuację czy bodziec psychologiczny, spostrzegany i oceniany przez sprawcę w sposób subiektywny, zależny od jego osobowości i doświadczenia.

Warto w tym miejscu przypomnieć, iż prawo karne zna jeszcze jedną sytuację, w której rozważana jest kwestia działania w stanie wzburzenia. Jest nią problematyka przekroczenia granic obrony koniecznej w wyniku strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu (art. 25 § 3 k.k.). Wyjaśnienie tego problemu wymagać będzie najczęściej opinii sądowo-psychologicznej, której przedmiotem będą właśnie właściwości procesu motywacyjnego sprawcy, a zasady diagnozowania będą analogiczne, jak w sytuacji zabójstwa w stanie silnego wzburzenia. Pamiętać należy jedynie, iż w przypadku przekroczenia granic obrony koniecznej mowa jest o „wzburzeniu”, a nie o „silnym wzburzeniu”.

Diagnoza procesów motywacyjnych sprawców przestępstw seksualnych

Opiniowanie sądowo-psychologiczne w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym stawia przed biegłym psychologiem nowe zadania, wykraczające poza ramy tradycyjnej współpracy psychiatryczno-psychologicznej w sytuacji, gdy głównym przedmiotem ekspertyzy jest stan psychiczny sprawcy *tempore criminis*, określający stopień jego poczytalności. Wyodrębnienie się seksuologii jako nowej specjalności medycznej stworzyło sytuację, w której dotychczasowy zespół psychiatryczno-psychologiczny może okazać się zespołem nie w pełni kompetentnym do rozstrzygania wszystkich kwestii związanych

z okolicznościami określającymi i mającymi wpływ na stan psychiczny sprawcy w momencie popełnienia przez niego zabronionego czynu, z motywacją czy też prognozą lekarską i kryminologiczną oraz niezbędnym postępowaniem terapeutyczno-resocjalizacyjnym czy rehabilitacyjnym. Przy dzisiejszym poziomie wiedzy seksuologicznej potrzeba włączenia specjalisty seksuologa do opiniującego zespołu biegłych nie ulega już chyba wątpliwości. Niemal wszystkie współczesne koncepcje seksuologiczne uwzględniają w genezie tego rodzaju czynów czy zaburzeń nie tylko ich biologiczny charakter, lecz również szerokie społeczne i kulturowe uwarunkowania oraz rolę zaburzonego rozwoju osobowości. Sytuacja ta przemawia dość jednoznacznie za włączeniem do opiniującego zespołu biegłych również seksuologa, którego badanie może dostarczyć bardzo istotnych informacji o stanie psychicznym sprawcy w momencie popełnienia przez niego zabronionego czynu, wpływającym na stopień jego poczytalności. Wydaje się również, iż wchodzący w skład zespołu biegłych psycholog powinien uwzględnić także potrzeby i oczekiwania, jakie mieć będzie w stosunku do niego opiniujący seksuolog. Szczególnej wagi nabiera przy tym precyzyjnie przeprowadzona diagnoza osobowości uwzględniająca zarówno jej aktualnie funkcjonujące mechanizmy, zaburzenia w realizowaniu integracyjnych, adaptacyjnych zadań, jak i szczegółową, rozwojową analizę kształtowania się aktualnie funkcjonujących zmiennych psychologicznych. Obraz świata i własnej osoby, system postaw i potrzeb opiniowanego, stopień jego pobudliwości emocjonalnej, wrogości i nieufności wobec otoczenia społecznego, czy też brak poczucia własnej tożsamości uruchamiający potrzebę potwierdzenia stanowią tylko przykłady tych zmiennych osobowościowych, które przydatne być mogą dla opiniującego seksuologa. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż stwierdzona u sprawcy w okresie poprzedzającym czyn frustracja czy deprivacja potrzeby akceptacji, dominacji, znaczenia czy wyróżnienia może mieć istotny wpływ na ostateczną opinię seksuologiczną o braku czy też występowaniu u badanego zaburzeń psychoseksualnych, potwierdzać czy też podawać w wątpliwość występowanie u niego parafilii i stanowić istotną przesłankę prognostyczną. Ze względu na fakt, iż sprawcy przestępstw seksualnych popełniają niejednokrotnie całą serię czynów przestępnych, szczególnej wagi nabiera psychologiczna analiza pierwszego z zarzucanych sprawcy czynów, kiedy to badany nierzadko przypadkowo przekonał się, iż przestępne i nieakceptowane społecznie zachowanie seksualne może dostarczyć mu satysfakcji, czy też zaspokoić inne potrzeby, pozostające nader często w luźnym związku z realizowaniem popędu seksualnego (np. potrzeby dominacji bądź znaczenia).

W opiniowaniu psychologicznym w sprawach o przestępstwa seksualne należy również uwzględnić te zmienne bądź cechy charakterologiczno-osobowościowe, które sprzyjać mogą przestępnym zachowaniom sprawcy. Wymienić tu można nie tylko opisane już psychopatyczne zaburzenia osobowości, lecz także wysoki poziom introwersji, który utrudnia, czy też uniemożliwia prawidłowe nawiązywanie kontaktów interpersonalnych, w tym przede wszystkim seksualnych, wysoki poziom agresywności, a zwłaszcza głębiej ukrytej i tłumionej wrogości, chroniczną frustrację potrzeby znaczenia czy dominacji lub też skłonności do uruchamiania kompensacyjnych czy też hiperkompensacyjnych mechanizmów obronnych. Szczególnej wagi nabiera w sprawach tego typu odpowiedź na pytanie o przypadkowy czy też ściśle związany ze strukturą i z bardziej stałymi mechanizmami osobowościowymi charakter zarzucanego sprawcy czynu. Stanowi to zawsze bardzo istotną przesłankę prognostyczną, zwłaszcza w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym. Zagadnienie to wymaga szczególnie dokładnego rozważenia. Opinia sądowo-psychologiczna w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym ma charakter badania pomocniczego, dostarczającego psychiatrze istotnych przesłanek do wnioskowania o stopniu poczytalności sprawcy, a biegłemu seksuologowi takich informacji o strukturze osobowości badanego i manifestowanych przez niego zaburzeniach adaptacyjnych, które ułatwiają mu postawienie rozpoznania seksuologicznego. Adresatem ekspertyzy psychologicznej jest jednak właściwy organ wymiaru sprawiedliwości, poszukujący wszelkich informacji mogących ułatwić mu rozstrzygnięcie tych kwestii, które bezpośrednio określają stopień winy podejrzanego bądź oskarżonego i pomagają w wymierzeniu adekwatnej kary, a także stanowią przesłanki stosowania środków leczniczo-zabezpieczających, w przypadku, gdy sprawca popełnił przestępstwo skierowane przeciwko wolności seksualnej w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych (art. 95a k.k.). W sytuacji takiej badanie psychologiczne i sporządzona opinia przekracza niewątpliwie ramy badania dodatkowego i staje się odrębnym źródłem dowodowym. Podkreślić przy tym należy, iż badanie sądowo-psychologiczne w sprawach o przestępstwa na tle seksualnym jest postępowaniem diagnostycznym, wymagającym od biegłego współpracy z pozostałymi członkami zespołu, znajomości reprezentowanych przez nich gałęzi wiedzy, ich kompetencji i możliwości, a zwłaszcza znajomości aktualnej literatury naukowej. Ten ostatni postulat dotyczy w szczególności wiedzy seksuologicznej, której znajomość wśród psychologów często wydaje się niewystarczająca.

Na zakończenie warto dodać, iż pomimo szerokiego zakresu form, jakie przybiera przestępczość na tle seksualnym, badacze zdołali wyod-

rębnie specyficzny, wspólny dla większości sprawców wzorec zachowań poprzedzających napad na ofiarę oraz następujących po dokonanych ataku. Tę szczególną sekwencję działań napastnika oraz towarzyszących im zarówno świadomych, jak i nieświadomych reakcji określa się mianem „cyklu dewiacyjnego” (Salter, 2003, 2005; Rutkowski, Sroka, 2007). Cykl dewiacyjny to proces rozpoczynający się zazwyczaj negatywnym stanem emocjonalnym (nuda, frustracja, poczucie osamotnienia, krzywdy, złość, wrogość itp.) sprawcy współwystępującym z dewiacyjnym wzorcem podniecania się. Redukcja napięcia osiągnięta jest poprzez zachowania masturbacyjne o charakterze kompulsywnym, którym towarzyszą rozbudowane — mające tendencję do eskalacji — fantazje erotyczne. Sprawca, kierując się rozmyślnym zamiarem lub podejmując pozornie nieważne decyzje, uzyskuje dostęp do ofiary, czemu towarzyszy stopniowy wzrost podniecenia seksualnego. Ryzyko uruchomienia zachowań dewiacyjnych wzrasta w przypadku stosowania środków psychoaktywnych lub wystąpienia czynników stresogennych w innych sferach jego życia (rozpad związku, brak pracy, śmierć bliskiej osoby, choroba). Badania wskazują, że sprawcy często prowadzą pewnego rodzaju wewnętrzny dialog, który podtrzymuje negatywne stany emocjonalne. Osobnik nierzadko jest nieświadomy znaczenia myśli automatycznych, przecenia wpływ czynników sytuacyjnych prowadzących do nadużycia. Rozluźnienie zapór moralnych może doprowadzić do rozpoczęcia fantazjowania o konkretnej ofierze oraz planowania scenariusza ich realizacji. Stosując zróżnicowane metody (od manipulacji po przemoc fizyczną), napastnik wprowadza w życie powzięte zamiary. W zależności od rodzaju popełnionego przestępstwa sprawca podejmuje rozmaite działania mające na celu zapewnienie mu anonimowości (wyrzucanie skruchy, przekupstwo, groźby, szantaż, zabójstwo). Aktywność ta nierzadko motywowana jest subiektywnym poczuciem dyskomfortu (strachem przed konsekwencjami, lękiem, poczuciem winy, wstydu itp.). Negatywny stan emocjonalny sprawcy może uruchamiać strategię radzenia sobie ze stresem poprzez kreowanie nowych fantazji erotycznych będących początkiem kolejnego cyklu dewiacyjnego (Rutkowski, Sroka, 2007). Cykl dewiacyjny to szczegółowy opis procesu motywacyjnego sprawcy przestępstwa seksualnego i w związku z tym winien być uwzględniony w opinii sądowo-psychologicznej.

Podsumowanie

Przyjęcie szerokiej perspektywy „psychologii i prawa” prowadzi do wniosku, iż zależności i relacje, jakie zachodzą pomiędzy obydwoma naukami, są bardzo złożone i obejmują swoim zakresem zarówno praktykę opiniodawczą, jak i szereg inicjatyw badawczych, zmierzających do poznania i opisanie tych psychologicznych konstruktów i procesów, które przydatne być mogą w formułowaniu i realizowaniu przez prawo jego podstawowych, społecznych funkcji. Przykładem nowych wyzwań i niewykorzystanych możliwości psychologii sądowej w obszarze szeroko ujmowanych związków z prawem jest diagnoza procesów motywacyjnych. Starano się wykazać, iż możliwe jest, przy dzisiejszym stanie wiedzy, podjęcie próby posługiwania się w diagnostyce kryminalno-psychologicznej aparaturą pojęciową współczesnych teorii motywacji. Praktyka opiniodawcza potwierdza, iż próby konceptualizacji i operacjonalizacji konstruktu motywacji na potrzeby wymiaru sprawiedliwości są szczególnie przydatne w sytuacji wypowiedzania się przez biegłych psychologów o stopniu poczytalności sprawcy czynu zabronionego, zasadności stosowania środków leczniczo-zabezpieczających, w przypadkach, gdy kwalifikacja prawna czynu zależy od kryteriów psychologicznych (np. „stan silnego wzburzenia”) czy też w opiniowaniu o tzw. przestępstwach seksualnych. Wykazano też, iż istnieją praktyczne możliwości zastosowania i wykorzystania w procesie karnym psychologicznej wiedzy o motywacji dotyczące związków procesów motywacyjnych sprawcy czynu zabronionego z definicyjnymi elementami struktury przestępstwa wyróżnionymi w nauce prawa karnego. Istnieje więc wiele argumentów, zarówno teoretycznych, jak i praktycznych, przemawiających za potrzebą kontynuowania tych aktywności aplikacyjnych, które zmierzają do szerszego wykorzystania wiedzy o motywacji w prawie karnym. Warto też dodać, iż poprzez wprowadzenie do kodeksu karnego pojęcia „motywacja” stało się ono specyficznym pojęciem prawnym, co uzasadnia dodatkowo potrzebę określenia jego znaczenia i zakresu. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, iż rozpatrujący konkretną sprawę karną organ procesowy zobowiązany jest z mocy najogólniejszych zasad prawnych odpowiedzieć na pytanie, kim jest człowiek, który naruszył porządek prawny, i dlaczego zachował się w określony sposób. Są to istotne pytania o motywację konkretnego czynu zabronionego.

Bibliografia

- Bafia J., Mioduski K., Siewierski M., 1987: *Kodeks karny. Komentarz*. Warszawa.
- Borum R., Bartel P., Forth A., 2002: *Manual for the Structured Assessment of Violence Risk in Youth*. Version 1. Consultation Edition. Florida.
- Corrado R.R., Roesch R., Hart S.H., Gierowski J.K., 2002: *Multi-Problem Violent Youth. A Foundation for Comparative Research on Needs, Interventions and Outcomes*. Amsterdam—Berlin—Oxford—Tokyo—Washington.
- Czerederecka A., Gierowski J.K., Jaśkiewicz-Obydzińska T., 2007: *Ekspertyza psychologiczna*. W: *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*. Red. J. Wójcickiewicz. Kraków.
- Daszkiewicz K., 1982: *Przestępstwo z afektu w polskim prawie karnym*. Warszawa.
- Domachowski W., 1983: *Tendencja do ujednolicenia zachowań jako kryterium orzecznictwa*. W: *Materiały z II Ogólnopolskiej Konferencji nt. Współpraca psychologiczno-psychiatryczna w ekspertyzach sądowych (27—29 V 1982 r.)*. Red. J.M. Stanik, J. Pobocho. Katowice.
- Franken R.E., 2005: *Psychologia motywacji*. Gdańsk.
- Gasiul H., 2007: *Teorie emocji i motywacji*. Wyd. 2 popr. i uzup. Warszawa.
- Gierowski J.K., 1996: *Rola biegłego psychologa w opiniowaniu o poczytalności — problemy diagnostyczne i kompetencyjne*. W: *Postępowanie karne i cywilne wobec osób zaburzonych psychicznie*. Red. J.K. Gierowski i A. Szymusik. Kraków.
- Gierowski J.K., 2000: *Psychologiczne wyznaczniki przestępczości*. W: *Psychologia. Podręcznik akademicki*. Red. J. Strelau. T. 3. Gdańsk.
- Gierowski J.K., Jaśkiewicz-Obydzińska T., Najda M., 2008: *Psychologia w postępowaniu karnym*. Warszawa.
- Grzegółowska-Klarkowska H.J., 1986: *Mechanizmy obronne osobowości*. Warszawa.
- Gudjonsson G.H., Haward L.R.C., 1998: *Forensic Psychology. A guide to practice*. London.
- Guzowska-Dąbrowska M., 2007: *Stres a zdrowie. Zależności biologiczne i psychologiczne*. W: *Psychologia w praktyce medycznej*. Red. A. Jakubowska-Winecka, D. Włodarczyk. Warszawa.
- Heszen-Niejodek I., 2000: *Stres i radzenie sobie — główne kontrowersje*. W: *Człowiek w sytuacji stresu. Problemy teoretyczne i metodologiczne*. Red. I. Heszen-Niejodek, Z. Ratajczak. Katowice.
- Heszen-Niejodek I., Wrześniewski K., 2000: *Udział psychologii w rozwiązywaniu problemów zdrowia somatycznego*. W: *Psychologia. Podręcznik akademicki*. Red. J. Strelau. T. 3. Gdańsk.
- Lewicki A., 1978: *Geneza zaburzeń zachowania*. W: *Psychologia kliniczna*. Red. A. Lewicki. Warszawa.
- Łukaszewski W., 2000: *Motywacja*. W: *Psychologia. Podręcznik akademicki*. Red. J. Strelau. T. 2. Gdańsk.
- Marcinkiewicz P., 2010: *Diagnosis of the Motivational Processes of Offenders in the Administration of Justice*. „Problems of Forensic Sciences”, vol. 83.
- Nęcka E., 1979: *Regulacyjna funkcja mechanizmów obronnych*. „Przegląd Psychologiczny”, T. 22, nr 2.
- Obuchowski K., 1983: *Psychologia dążeń ludzkich*. Warszawa.

- Reykowski J., 1970: *Z zagadnień psychologii motywacji*. Warszawa.
- Reykowski J., 1992: *Procesy emocjonalne. Motywacja. Osobowość*. W: *Psychologia ogólna*. Red. T. Tomaszewski. Warszawa.
- Reykowski J., Kochańska G., 1980: *Szkice z teorii osobowości*. Warszawa.
- Rheinberg F., 2006: *Psychologia motywacji*. Przeł. J. Zychowicz. Kraków.
- Rutkowski R., Sroka W., 2007: *Projekt systemu oddziaływań terapeutycznych wobec sprawców przestępstw na tle seksualnym w okresie odbywania kary pozbawienia wolności*. „Seksuologia Polska”, T. 5, nr 1.
- Salter A.C., 2003: *Pokonywanie traumy. Jak zrozumieć i leczyć dorosłe ofiary wykorzystywania seksualnego w dzieciństwie*. Przeł. W. Sułeckie. Poznań.
- Salter A.C., 2005: *Drapieżcy. Pedofile, gwałciciele i inni przestępcy seksualni. Kim są, jak działają i jak możemy chronić siebie i nasze dzieci*. Przeł. A. Jankowski. Poznań.
- Tomaszewski T., 1971: *Wstęp do psychologii*. Warszawa.